Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 41.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

PONIEDZIAŁEK 21 Lutego 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła po Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
18	6	27 3. 44	+ 0, 2	1 87	Zachodni	słaby	Pochmurno	
	2	3. 77	+ 1, 3	2 03	Zachodni	,,	,,	
	10	3 63	+ 0, 2	1 87	PPn.Zachodni	,,	,,	

Wiadomości krajowe.

— *Wiedeń 13 Lutego.* —

Gazeta Wiedeńska donosi: „Między J. C. K. Mością Cesarzem Austryi i J. Kr. Wysokością Arcyxięciem, xięciem Modeny został zawarty traktat do wzajemnego utrzymania wewnętrznego i zewnętrznego pokoju i prawego porządku w ich państwach. Podobny traktat zawarty został z J. K. Wysokością Infantem xięciem Parmy.

Wiadomości zagraniczne.

— *Petersburg 7 Lutego.* —

W dniu 25 stycznia (6 lutego) r. b. przybył do tutejszéj stolicy z Warszawy głównodowodzący czynną armią Jenerał-Feldmarszałek xiążę Warszawski hrabia Paskiewicz Erywański.

O cholerze. W Moskwie liczba nowych chorych od 4 do 10 stycznia wynosiła 32, umarło 27. W powiatach od 20 grudnia do 3 stycz. zachorowało 65, umarło 23. W końcu grudnia cholera wtargnęła do powiatu Możajskiego. W gubernii Kazańskiéj cholera trwała jeszcze przy końcu roku, w powiatach Łaiszewskim, Mamadzyżskim i Czystopolskim. Od 22 do 30 grudnia było tam nowych chorych 259, umarło 142. W powiatach gubernii Orenburskiéj od 23 grudnia do 1 stycznia zachorowało 314 umarło 150. W Bugulmie i powiatach Bugurusłańskim i Buzułuckim cholera ustała. W Guryewie zach. 2 a um. 1. Żaden nowy przypadek cholery nie zdarzył się w innych miejscowościach kraju kozaków uralskich. — W gubernii Symbirskiéj ledwo widzialne są jeszcze ślady epidemii w powiatach Stawropolskim, Ałatarskim i Buninskim. Na początku grudnia w innych powiatach cholera całkiem ustała — W gubernii Kałużskiéj epidemia utrzymała się jeszcze do końca roku w bardzo łagodnym stopniu i w jednym tylko powiecie Kałużskim. Od 25 grudnia do 1 stycznia było 4 chorych i jeden umarły — W gubernii Orłowskiéj od 19 grudnia do 4 stycznia było nowych chorych 50, umarło 25. Na początku roku epidemia trwała jeszcze w słabym stopniu w mieście Trubczewsku i jego powiecie i w Siewsku, po innych miastach i powiatach ustała. — W gubernii Kurskiéj jeszcze trwa cholera w powiatach, gdzie od 15 do 22 grudnia zachorowało 335, umarło 103.

(D. n.)

— *Paryż 12 Lutego.* —

Po niezmiernie namiętnych i burzliwych rozprawach w izbie deputowanych d. 10 i 11 m. b. odbytych nad ostatnim paragrafem adresu do bankietów reformistowskich się odnoszącym, większość konserwatywna przemogła i przyjęto wniosek kommissyi adressowéj, w którym powiedziano, że dążność bankietów jest nieprzyjazną i ślepą namiętnością przeciw rządowi podniecaną. Z tego powodu gdy przyszło do głosowania, cała oppozycya wstrzymała się od dania swoich głosów, a ministeryalne stronnictwo przyjęło powyższy wniosek większością 223 przeciw 18 głosom Okoliczność ta jest zbyt wielkiéj wagi, ażeby nie miała największych nieporozumień wywołać i ważne za sobą pociągnąć skutki, których się teraz wszyscy zaczynają lękać.

Pomimo téj klęski oppozycyi, robi ona w 12 okręgu Paryża wszelkie przygotowania do wielkiego i świetnego bankietu reformistowskiego, ktory się ma za kilka dni odbyć. Zdaje się jednak, że rząd wyda w téj mierze stósowny zakaz.

— *Dnia 10 Lutego.* —

Sir Stratford Canning, który tu przyjmował u siebie całe ciało dyplomatyczne, udał się do Londynu.

Donoszą z Neapolu, że xiążę Szwarcenberg poseł austryacki wniósł protestacyą do króla Ferdynanda przeciw temu nadużyciu, opierając się na układach zawartych z Austryą, na mocy których król neapolitański zrzekł się zupełnie prawa nadawania swoim panstwom instytucyj jakichkolwiek.

Dziennik Rozpraw umieścił w dzisiejszym numerze następujący list nadesłany Redakcyi przez xięcia Czartoryskiego:

Mości Panie! Dopiéro co wyczytałem w numerze dzisiejszym dziennika *des Débats*, że N. Król

Sardyński powołał wielu Emigrantów polskich a między tymi i mojego syna do służby wojskowéj, — mam sobie za obowiązek oświadczyć, że ja o podobném wezwaniu nie wiem, i że takową wiadomość uważam za bezzasadną. Mój syn udał się wprawdzie do Włoch, gdzie go powołały sprawy familijne, lecz bynajmniéj nie w skutku takowego powołania. Zobowiążesz mnie WPan nieskończenie, jeżeli tych parę słów zechcesz umieścić w swoim dzienniku. Przyjmij WPan zapewnienie doskonałego szacunku i t. d.

Paryż 9 Lutego 1848.

Czartoryski.

Jenerał Trezel nie poprzestaje żądać dymissyi, a jenerał Bugeaud jak mówią ociąga się z przyjęciem ministerstwa wojny.

— Londyn 9 Lutego. —

Czytamy w *Thimes* artykuł dotyczący się zmian politycznych zaszłych w Neapolu w którym tenże dziennik utrzymuje, że Anglia powodowana uczuciem honoru obstawać musi za sprawą Sycylijską, jeżeli chodzić będzie o konstytucyą r. 1812 która jak wiadomo, zaprowadzona była pod wpływem Anglii: Ministeryum Angielskie nie czyni żadnéj nadziei wspierania ubogich w Irlandyi, tém bardziéj że Anglia sama ma aż nazbyt ubogich w kraju, przeto wypada ażeby Irlandya własnemi siłami powszechnéj zaradziła nędzy. Podatek na ubogich w Jrlandyi o którym tuszono tak mało przewyższył jednakże oczekiwania, albowiem w zeszłym grudniu już zebrano 168,860 fs. co na rok uczyniłoby przeszło 2,000,000 fs. Irlandzcy posiadacze gruntu sami składają 15 od sta rocznie swojego dochodu na wsparcie ubogich. Kopalnie Burra-Burra w Australii wprzeciągu 18 miesięcy nietylko że zwróciły przedsiębiercom cały kapitał, ale oprócz tego przyniosło czystego zysku 32,000 fs. co jest bezprzykładne.

— Rzym 5 Lutego. —

Dostrzegacz Austryacki donosi, że król neapolitański wezwał pośrednictwa Francyi i Anglii w sprawie z Palermitanami, których żądania zbyt daleko sięgają. Reprezentanci Anglii i Francyi wyprawili zaraz gońców do swoich dworów z tą ważną wiadomością.

Lord Minto wyjechał także spiesznie z Rzymu do Neapolu, gdzie mają zachodzić trudności co do konstytucyi. Jego obecność w tak stanowczéj chwili jest wielkiéj wagi; może on bowiem być najlepszym pośrednikiem między narodem i królem, a w razie potrzeby, może dać ludowi zaręczenie ze strony swego rządu.

— Dnia 2 Lutego. —

Ojciec święty jak niektórzy utrzymują miał się okazać nader zadowolonym, po otrzymaniu wiadomości z Neapolu o ogłoszeniu konstytucyi i od tego czasu wielce ma być wesół. Zdaje się iż dowodem tego jest wczorajsza odezwa rady municypalnéj do ludu, z tego powodu, która gdyby nie zgadzała się z uczuciami Jego Świątobliwości, zapewne nie byłaby ogłoszona. Odezwy téj treścią jest chrześciańska radość z widocznie okazującego się zjednoczenia postępu z cywilizacyą i monarchy z ludem, w duchu reformy zaprowadzonéj bez krwi rozlewu. Senat przeto w téj odezwie wzywa obywateli Rzymu ażeby złożywszy Najwyższemu modły dziękczynne uroczystém oświeceniem miasta dnia 3 lutego obchodzili tę pocieszającą wiadomość, że w Królestwie Obojga Sycylii, zaprzestano już przelewać krew chreściańską.

Odezwa powyższa podpisana jest przez xięcia Korsyni, i radę.

Słychać że Papież zamyśla zmienić dotychczasowy ubiór księży.

Donoszą z Florencyi że d. 3 Lutego lud w massie udał się przed pałac W. Xięcia wołając: „Evviva la constituzione!“ Monarcha ukazał się ludowi z balkonu i osobiście lud zapewnił, że żądaniu temu zadosyć uczynionem będzie. Lud pośród okrzyków radości, rozszedł się spokojnie.

Donoszą z Turynu że król Jmć Sardyński nadał ludowi konstytucyą d. 8 lutego b. r.

Ojciec Święty jak się zdaje, znajduje się obecnie w nader trudném położeniu, zna on bowiem że lud rzymski równie jak inne narody życzy sobie konstytucyi, lecz z drugiéj strony jak to sam kilkokrotnie wyraził, samo stanowisko jego niedozwala mu według przyjętych wyobrażeń, nadać konstytucyi w téj formie jak gdzie indziéj, gdy on już z swego położenia musi być uważanym jako rządzca absolutny.

— Neapol 1 Lutego —

Król Jmć z zamku Castellamare (w Neapolu) przyglądał się wylądowaniu powracających niedobitków swego wojska, z Palermo w najnędzniejszym stanie, była to jazda bez koni, piechota bez broni, artyllerya bez armat. Gdy wojsko miało wsiadać na okręta, Palermitanie napadli nań niespodzianie i wielką zadali mu klęskę, jazda sama przebijała własne konie aby nie dostały się Sycylijczykom, 700 ludzi z wojska królewskiego poległo w téj okoliczności.

— Dnia 2 Lutego. —

Dziś czytamy na rogach ulic miasta ogłoszenie amnestyi za wszelkie polityczne przestępstwa od r. 1830 aż do dnia dzisiejszego. Amnestya ta obejmuje nie tylko osoby już zawyrokowane, lecz i obwinione a nawet i tych siedmiu, których na mocy poprzedniéj amnestyi skazano na pobyt na wyspie. Na wolność wyprowadzonych więźniów politycznych, lud oprowadzał z radością w tryumfie po ulicach.

Wychodzić tu będą trzy nowe dzienniki, *Costituzione*, *l'Unione*, i *la Concordia*. Repertorium teatrów uwolnione zostało w sposób niesłychany od dotychczasowéj surowości cenzury.

— Dnia 3 Lutego. —

Dziś rozeszła się pogłoska, że król w celu uśmierzenia buntu w Sycylii i ażeby lud zaspokoić nadał Sycylii konstytucyą z r. 1812 i przyzwolił na oddzielny dla téj wyspy, parlament tak jak sobie tego życzono.

Minister wyznań ogłosił publiczną odezwę do duchownych wzywając ich ażeby z powołania swego wpływali na lud zachęcając go do jedności zgody i spokojności.

Rozmaitości.

W ostatnim numerze *Revue des Deux Mondes* czytamy następne uwagi pana K. Louandre o dziennikarstwie francuzkiém od lat 15:

Codzień wychodzące pisma peryodyczne i zbiorowe, poruszające się na granicy pomiędzy literaturą i umiejętnością, należące często równie do jednéj jak do drugiéj, stanowią przejście od dzieł traktujących o naukach spekulatywnych, historycznych lub przyrodzonych do poezyi, romansu lub dramatu. Nie myślimy tutaj kréślić historyi dzienników; na to cały tom nie wystarczyłby jeszcze: zadanie nasze jest daleko skromniejszém. Chodzi nam tylko o wykazanie jak daleko produkcya zaszła na tém polu; chcemy tylko w liczbach wykazać ilość rozmajtych publikacyi, by przez to dowieść jak niesłychane mnóstwo frazesów, paradoxów, prawd i kłamstw codzień rzucają pomiędzy publiczność i jak wiele ducha, talentu i pieniędzy zagrzebano pod tą ławą, wyrzuconą przez wiecznie gorejący wulkan nazwany prasą.

Według tabelli w roku 1828, przez p. Balbi ułożonéj, wszystkich pism peryodycznych w owym czasie na całéj ziemi wychodzących było 3,168, z tych na Francyę przypadało 499, na Europę 2,142, na Amerykę 978, na Azyę 27, na Afrykę 12, na Australię 9.

Od czasu jak pan Balbi tabellę swą układał, stosunek pomiędzy rozmaitemi krajami ten sam pozostał, ale siła produkcyi wzrosła niesłychanie. I tak w roku 1828 w Paryżu wychodziło 176 dzienników. w roku zaś 1833 wychodziło ich 217, a w roku 1845 liczono ich 428, do czego dodać jeszcze należy jeden dziennik hiszpański, jeden niemiecki, cztery angielskie etc., tak że cała liczba wynosiła 440. Liczba dzienników i pism peryodycznych wychodzących na prowincyi wynosi około 560, z tych zaś połowa przynajmniéj mniéj lub więcéj polityką się zajmuje. Najbogatszy w pisma peryodyczne jest departament północy (du Nord), liczy ich bowiem 20; w departamencie niższéj Sekwany wychodzi ich 12, w Aisne i ujściach Rodanu 9, a w departamentach Rodanu i Pas de Calais po 7. Jeżeli wyjmiemy niektóre codzień wychodzące pisma, które liczą już kilka lat istnienia, to biograficzny kontyngens prasy peryodycznéj składa się z wyznań mniéj lub więcéj krótkotrwałych, z których jedne po kilku tygodniach, inne po kilku miesiącach a najszczęśliwsze po paru latach znowu giną. Założenie dziennika jest głównym celem i dążeniem mnóstwa ludzi, którzy w polityce, umiejętnościach, sztuce, przemyśle, chcą zyskać położenie pewne, ale mała bardzo liczba tych ludzi posiada tajemnicę zapewnienia swemu dziełu trwałości i dla tego w żadnéj sferze próby nie są częstsze i powodzenia rzadsze.

Otrzymalibyśmy przerażającą summę, gdybyśmy wszystkie kwoty pieniężne na te próby obracane podawać chcieli; poprzestaniemy tylko na podaniu tych pism wychodzących co dzień, co tydzień, co pół miesiąca, co miesiąc, które w następnych po sobie latach założonemi były:

w r.	1833	251	dzienników
w —	1834	180	—
w —	1835	165	—
w —	1836	151	—
w —	1837	158	—
w —	1838	184	—
w —	1840	146	—
w —	1841	167	—
w —	1842	214	—
w —	1845	185	—

W tych dziennikach i pismach o niczém niezapomniano: polityka, umiejętności, literatura, przemysł, zgorszenia, o wszystkiem pamiętano. Historya prasy politycznéj od roku 1830 aż do naszych czasów, a szczególniéj w pierwszych latach po wypadkach lipcowych, odznacza się mnóstwem prób dokonanych dla założenia nowych organów jawności, gorliwością pisarzy w rozbieraniu kwestyj zasadowych i nastawaniem, dotychczas w dziennikarstwie zupełnie obcém, na ulepszenia administracyjne, materyalne i moralne. Stronnictwa jak zawsze po rewolucyach, były wzburzonemi, tutaj boleścią przegranéj, tam nadzieją zwycięztwa; nie ukrywały więc wcale swych nienawiści i sympatyi. Kiedy dziś czytamy nie jednę szpaltę z dzienników przed kilkunastu latami wydawanych, o któréj zapewne nawet jéj autor nie pamięta, nie jeden pyta się, czy to dopiero lat szesnaście od tego czasu upłynęło. *(D. c. n.)*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 18 *do dnia* 19 *Lutego.*

Woroniecki Józef xiążę, Frisch Ignacy, Łopuszański Felix ob., Siemoński Henryk, Karpiński Marcelli, Jarscbel Jan, z Galicyi; — Majewski Maciéj, Steinkeller Piotr, z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Woroniecki xiążę, Frisch Ignacy, do Galicyi; Wędrychowski Piotr ob., Kleniewski Emilian, do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

PISARZ CES. KRÓL. TRYBUNAŁU.

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości iż na żądanie Józefa i Maryanny Idzikowskich małżonków Obywateli Miasta Krakowa na Kleparzu przy Krakowie pod L. 51 w Gminie VII. zamieszkałych żony w assystencyi i z upoważnieniem męża czyniącéj, wierzycieli summy 4,000 złp. do aktu urzędowego z d. 5 Lipca 1839 r. przez p. Jadwigę pierwszego ślubu Wyczałkiewiczową powtórnego Wilczyńską, małżonkę p. Wojciecha Wilczyńskiego, przed Notaryuszem publicznym Sebastyanem Korytowskim zeznanego, należnéj, tudzież procentów i

kosztów prawnych, sprzedaną zostanie w drodze przymuszonego wywłaszczenia kamienica w Krakowie przy ulicy Sgo Jana pod L. 492 w Gminie IV. stojąca, do parafii kościoła Panny Maryi należąca, narożna, na dwa piętra zbudowana, graniczy na zachód z ulicą publiczną Sgo Jana, na północ z ulicą Przecznica Sgo Jana, na wschód z kamienicą Nro 491 p. Hatzfelda Franciszka, na południe z realnością Nro 493 Wgo Józefa Pareńskiego, a to pod warunkami i za cenę szacunkową wyrokiem C. K. Tzybunału Wydziału I. pod d. 9 Grudnia 1847 r. zapadłym ustanowionemi, które są następujące:

1) Cena szacunkowa zajętéj kamienicy w Krakowie przy ulicy Sgo Jana pod L. 492 w Gminie IV. stojącéj, stósownie do aktu deklaracyi urzędowéj i przez biegłych w sztuce w d. 14 Stycznia 1837 roku na gruncie sporządzonego, a do Hipoteki tejże kamienicy pod d. 28 Czerwca 1837 roku zapisanego, ustanawia się na piérwsze wywołanie w summie 25,901 złp. 25 groszy, która na trzecim terminie licytacyi w braku pretendentów do 2/3 części to jest do summy złp 17,268 zniżoną zostanie.

2) Chęć kupna mający złoży na *vadium* 1/10 część ceny szacunkowéj powyższym warunkom w summie złp. 25,901 gr 25 ustanowionéj to jest złp. 2590 od którego składania jedynie Józef i Maryanna Idzikowscy małżonkowie licytacyą popiérający są wolni.

3) Nabywca zapłaci wszelkie koszta popierania licytacyi do rąk i za kwitem sprzedaż popierającego Adwokata, a to zaraz po prawomocności wyroku, też koszta zasądzającego; równie obowiązany będzie zapłacić podatki zaległe, gdyby się jakie okazały, stósownie do przepisów prawa.

4) Widerkaufy i summy Instytutowe, wykazem Hipotecznym objęte, pozostaną przy nieruchomości, z obowiązkiem opłacania od takowych przez nabywcę procentu po 5/100 od daty nabycia nie czekając skutków ukończenia klassyfikacyi.

5) Wypłaty warunkiem 2 i 3 licytacyi wymienione nabywca potrąci sobie z ceny wylicytowanéj, resztującą zaś summę do uzupełnienia ceny szacunkowéj, przy realności pozostałą wypłaci za assygnacyami sądowemi po prawomocności wyroku klassyfikacyjnego z procentem 5/100 od daty nabycia.

6) Niedopełniający któregokolwiek warunku licytacyi nabywca utraci *vadium* na korzyść wierzycieli i dłużnika i oprócz tego nowa licytacya na koszt i niebezpieczeństwo zawodnego nabywcy, a nigdy na jego korzyść ogłoszoną będzie.

7) Gdyby kto w ciągu tygodnia po stanowczém przysądzeniu o 1/8 część ceny wylicytowanéj więcéj zaofiarował, obowiązany będzie złożyć takową w depozyt sądowy wraz z *vadium* i dopełnić formalności prawem przepisanych.

8) Po dopełnieniu warunku 2go i 3go licytacyi, nabywca otrzyma dekret dziedzictwa i odtąd wszelkie korzyści z nabytéj realności do niego należéć będą, z obowiązkiem jednak dotrzymania mieszkańców do kwartału, gdyby się ciż znajdowali.

Sprzedaż wspomniona odbywać się będzie na Audyencyi publicznéj C. K. Trybunału M. Krakowa przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 w Krakowie zwykle od godziny 10 z rana posiedzenia swe odbywającego za popiéraniem Herkulana Komara Adwokata w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj pod L. 493 Lit. B. mieszkającego.

Do któréj wyznaczają się trzy termina:

1) na dzień 28 Kwietnia }
2) na dzień 30 Maja } 1848 r.
3) na dzień 30 Czerwca }

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawo rzeczowe mający aby się na pierwszym terminie licytacyi pod prekluzyą zgłosili i prawa swe przy ustawieniu Adwokata zaprodukowali.

Kraków dnia 7 Lutego 1848 r.

Librowski.

Ner $\frac{3160}{561}$.

C. K. DYREKCYA POLICYI
Miasta Krakowa.

W dniu 10 b. m. zagubionym został w drodze z Krzeszowic do Krakowa passport pod dniem 20 Listopada 1847 r. do L. 5983 na podróż do Woli Więcławskiéj w Polskę i Pruss na rok tutejszéj mieszkańczyni Sewerynie Kamińskiéj udzielony, — ktoby przeto takowy znalazł, zechce go złożyć w C. K. Dyrekcyi Policyi.

Kraków dnia 16 Lutego 1848 r.

Dyrektor Policyi.
Kroebl.
Sekretarz *Ducillowicz.*

Nro 2983.

Konkurs-Ausschreibung.

Bey dem hiesigen k. k. Hauptzollamte ist die Stelle eines beeideten Hausknechtsgehelfers mit der jährlichen Löhnung von 100 Gulden CM. provisorisch in Erledigung gekommen.

Diejenigen Bewerber welche diesen Posten zu erlangen wünschen, haben ihre Gesuche bis Ende Februar 1848. unmittelbar hierorts und die bereits im Staatsdienste Angestellten im Wege ihrer vorgesetzten Behörde hierorts einzubringen und sich über ihr Alter, ihre Moralität, und gute körperliche Beschaffenheit gehörig auszuweisen.

Krakau am 16. Februar 1848.

k. k. Polizei Director
Kroebl.

Doniesienie prywatne.